

P O L S K A L U D O W A

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ORGAN POLSKIEGO CENTRUM KATOLICKO-LUDOWEGO

ODDZIAŁY:

LUBLIN, ul. Dawna 3.
POZNAN, ul. Półwiejska 20.

ROK IV WARSZAWA № 17

NIEDZIELA 27 KWIEŃNIA 1930 R.

Adres Redakcji i Administracji
WARSZAWA,
ul. Smolna Nr. 38 telefon 254-20
Konto czekowe w P. K. O. 14750

Minister Spraw Zagranicznych A. Zaleski zaprzeczył stanowczo pogłoskom wojennym które rozsiewali wrogowie Polski zagranicą

Od pewnego czasu w gazetach zagranicznych zaczęły się ukazywać alarmujące pogłoski o tem, że Polska zakłada się do wojny z Rosją.

Już obliczono ile to dwiżwy z [Polski wyruszy na wschód, w które strony pierwsze uderzenie skierowane zostanie, kto się do Polski przeciw Rosji przyłączy i t. d.

Nie trzeba chyba przypominać, jak bardzo — tego rodzaju — pogłoski szkodziły Polsce zagranicą, to też w interesie naszego kraju leżało, aby tym balamutwom niemiecko — bolszewickim potocznie przez czerwikę.

Tak się też stało. Jak było bowiem do przewidzenia, w sprawie rzekomej wojny z Rosją zabrał głos minister spraw zagranicznych Polski p. August Zaleski i w tygodniu przedświątecznym udzielił redaktorowi wielkiej gazety amerykańskiej „New York Times” obszernych informacji o tem, jak sprawa w istocie wygląda.

Oto co wydrukowała wspomniana gazeta nowojorska w dniu 17 kwietnia r. b.:

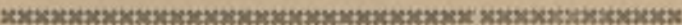
Polski minister spraw zagranicznych p. Zaleski — pisze „New York Times” — w silnych i stanowczych słowach dał wyraz zdziwieniu woli Polski przeszerzenia pokoju w Europie. „Z zadowoleniem korzystam z tej okazji — powiedział p. minister — by powtórzyć jeszcze raz to, co było me hasłem w ciągu czterech lat kierownictwa sprawami zagranicznymi kraju, a mianowicie, że interesy i życzenia Polski, dalekie od chęci zakłócenia pokoju Europy, wymagają polityki pokojowej. Zgodnie z potrzebami Polski, staraniem się budować normalne stosunki pomiędzy różnymi narodami, na wstę stosunków, jakie istniały przed wielką wojną. Dla Polski, która tak bardzo cierpiała podczas wojny i przed wojną, pokój jest najważniejszą i niezmierzona, potrzebną do dokonania dzieła odbudowy narodowej. Dziwnem jest jednak, iż powodzenie naszej niedawnej próby usilenia lepszych stosunków z Niemcami, próby, która, mam nadzieję, jest tylko pierwszym krokiem do prawdziwej współpracy, jest błędnie tłumaczone przez strony trzecie, jako dowód, iż pragniemy zapewnić sobie „jły” w razie możliwej „wschodniej awantury”. Co Polska mogłaby wygrać na podobnej awanturze, trudno znaleźć zrozumieć. Nie pragniemy ani jednej pięćdziesiątą nowo-

go terytorjum. Dajeśmy namzem jest poproszą — poprawić naszą sytuację ekonomiczną i podnieść poziom dobrobytu ludności, a krótko mówiąc odbudować kraj, zniszczony przez wielką wojnę. Dalecy od pragnienia wojny, czynimy wszystko, co jest w naszej mocy, by rozwinąć stosunki ekonomiczne z naszymi wschodnimi sąsiadami. Znamy są nasze trudności ekonomiczne w chwili obecnej, jednakże pomimo to udzieliliśmy Rosji kredytów, gwarantowanych przez nasze państwo, w wysokości wielu milionów dolarów. Czy uczynilibyśmy to, gdybyśmy zamierzali wstąpić wojnę z Sovietami? Zgadzać się, że istnieją trudności w osiągnięciu celów porządku handlowego z Rosją i Sovietami. Istnieją zasadnicze różnice pomiędzy systemem kapitalistycznym i dyktandem, a systemem monopolu państwowego. Inne kraje, które „sawary udzieliły handlowe z Rosją, spotykały się z rozczarowaniem, ale ja wierzę, że zaangażowanie to może być rozwinięte. Nie wątpię, że część obecnych alarmów w Rosji może być wyeliminowana artykułami, pism, donoszącymi lub powołującymi się na rzekome spotkanie „kapitałistów i ich liderów” w Paryżu i gdzieś indziej, którzy rzekomo przygotowują wojnę prze-

ciwko Sovietom. Nie wierzę, by rzeczywiście poważni kapitaliści rozpraszali dyskusję na ten temat. Jeżeli rzeczywiście miały miejsce podobne spotkania, rozpatrywano raczej krótkie handlowe, jakie należało przedsięwziąć przeciwko systemowi „dumping”, który, jak się zdaje został niedawno przyjęty przez Sowietów. Oczywiście jest to z mojej strony zwykłe przypuszczenie. Nie mam żadnych oficjalnych informacji dotyczących podobnych spotkań. W każdym razie bez względu na to, co w tej sprawie mówią, mogę tylko powtórzyć, że Polska nie wzięła udziału w żadnej wojennej awanturze i zamierza nadal pozostać czynnikiem pokoju i porządku.

To stanowczo i mekcie oświadczenie ministra spraw zagranicznych Polski — zapewne na dłuższy okres czasu zamknie gębę naszym zagranicznym wrogom, którzy od lat 10-ciu, gdzie mogą — to nam szkoda.

Dodać jeszcze należy, że mocne oświadczenie p. min. Zaleskiego przez szeroką opinię publiczną na szcze kraju przyjęte zostało z prawdziwym zadowoleniem.



Czy i kiedy nastąpi zjednoczenie stronnictw ludowych narazie: ni tak, ni owak

Od dłuższego już czasu w piśmie ludowych zaczęły się ukazywać artykuły o potrzebie i konieczności zjednoczenia wsi polskiej w jedno wielkie stronnictwo.

Szczególnie dużo o tem pisały gazety „Piasta” i „Stronnictwa Chłopskiego”, mniej natomiast do akcji zjednoczeniowej wkwapio się „Wyzwolenie”.

Co pewien czas m.ędzy przywódcami wymienionych wyżej partyj odbywały się narady, tak zwane. konferencje porozumiewawcze, jednak — praktycznie rzecz biorąc — na niczem się kończyły.

Ostatnia większa narada połączeniowa odbyła się w lokalu klubu sejmowego „Wyzwolenia”, a udział w niej wzięły wszystkie trzy kluby sejmowe stronnictw ludowych.

Wspólna narada trwała dosyć krótko, gdyż bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia, poseł Rog [wyzwolenie] odprawił krótką zgórę przygotowaną rezolucję, która zebrał — jak podaje komunikat — jednogłośnie przyjęli. Rezolucja — po omówieniu obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej państwa i wsi polskiej w swojej najistotniejszej części kończącej brzmi tak:

„Wobec powyższego kluby parlamentarne Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego i Piasta postanawiają ugodnie swe postępowanie tak w Sejmie, jak w kraju w celu utworzenia wspólnego frontu ludowego dla obrony zagrożonych interesów gospodarczych i praw politycznych ludu wiejskiego.

Wszelkie zakusy ze strony obywateli rządzących, odbierania lub ograniczenia praw ludu czy to przez

CZERWONY CAR ROSJI.



Stalin został — jak podają depeszy — na zebraniu Sovietów w Moskwie spotykany przez Budnięgo, który się objawiał za chłopami, a którego Stalin chciał wyrzucić za drzwi.

Od Wydawnictwa

Z powodu okresu świątecznego, obecnie 17-ty numer „Polski Ludowej” zmniejszeni jesteśmy wydać w objętości zmniejszonej.

Numer następnego wydzie już normalnie o 8-tych stronach druk.

gwali, czy przez fałszowanie woli Na rodu, jak to było przy ostatnich wyborach, rzekomo wies przygotowaną do jednogłośnie stanowczego odpru”.

A więc, o tem co najważniejsze o zjednoczeniu — w rezolucji mglisto. Ni tak, ni owak. Nie powiedziano nie o tem, że wspólne stronnictwo ludowe zostanie utworzone i kiedy to nastąpi, mówi się tylko o „wspólnym froncie ludowym”.

A na tym „wspólnym” froncie ludowym pozostaje wszystko podawemu.

W okręgu Lidzkim, gdzie się obecnie odbywa agitacja do powolnych wyborów „Stronnictwo Chłopskie” na Wyzwolenie, a „Wyzwolenie” na „Stronnictwo Chłopskie” — leją kulby ponaj, jak... za dawnych dechłych czasów

Jeszcze

o podwójnej opłacie reagenta

wyjaśnienia dodatkowe

W N-rze 13-ym „Polski Ludowej” opisywaliśmy obszernie kłopoty, jakie mieli mieszkańcy powiatu puławskiego: *bracia Orlikowie i Deszczakowie* przy odbiorze pieniędzy spadkowych z Ameryki.

Chodziło o to, że ludzie — przez swoją nieświadomość — musieli za jedno i to samo poświadczenie opłacać *dwóch reagentów*: jednego w Opolu, drugiego w Warszawie.

W sprawie powyższej otrzymaliśmy z Dyrekcji Banku Polskiego wyjaśnienie, które było podane w N-rze 15-ym naszego pisma.

Wskład za wyjaśnieniem nadanym przez Dyrekcję Banku P. i L. skiego — otrzymaliśmy od naszej korespondentki z Kazimierza n. *Zurawiec* dodatkowe informacje, które na całą tę sprawę nowo światła rzucają.

Z tych dodatkowych wyjaśnień wynikało, że winę ponosi nie *Bank Polski*, ale odpowiedni wydział *Ministerstwa Skarbu*. Stąd bowiem byli do zainteresowany h wysłane odpowiedzi formularze do wyocnienia i poświadczenia.

Od Deszczakowej nie wiele wiadoma nasza korespondentka się dowiedzieć, gdyż większa kłobocina — będąc w Warszawie — nie mogła ustalić gdzie sprawy załatwiają: w Ministerstwie Skarbu, czy też w Banku Polskim.

Kobieta ta tych dwóch instytucji odróżnić nie może.

Natomiast coś więcej powiadzieli bracia *Orlikowie*, o czem nasza korespondentka pisze także.

W maju 1929 roku, pięciu Orlików z Kopy reagent Siedlecki wysłali formularze, czy — jak chce Ministerstwo Skarbu — wzywać poświadczeń, a gdy najstarszy z nich Stanisław prześłał takowy do Warszawy prosiąc o nadanie pieniędzy pocztą, otrzymał odpowiedź, że reagent w Opolu — nieważny.

Wobec tego po pieniądzu wszyscy Orlikowie jeździli i drugi raz za to, nie samo poświadczenie reagentowi w Warszawie placili.

Jak z powyższej informacji wynika, wymienieni przez nas powyższe ludzie mieli do czynienia nie z Bankiem Polskim a z odpowiednim wydziałem Ministerstwa Skarbu, skąd były formularze wysyłane i gdzie ponownego poświadczenia i reagenta żądano.

To że nasza pierwsza wiadomość z N-ru 13-go „Polski Ludowej” należy sprostować o tyle, że nie Bank Polski, a Ministerstwo Skarbu za, wynikające z odbioru pieniędzy spadkowych z zagranicy, nieporozumienia — ponosi odpowiedzialność.

Ludzie opłacający reagenta podwójnie dlatego, że Ministerstwo Skarbu na wysyłany przez siebie „wzorce” nie daje należnych poświadczeń, gdzie i jak zaświadczać należy.

Nie mieli pozostali przy poprzednim zdaniu, że — w omawianym przez nas sprawach — duża winę ponosi reagent *Siedlecki* żyjący w Opolu, który otrzymując do poświadczenia sprawę z Warszawy, winien był ludzi pouczyć, że jego podpis należy jesz-

cze przez Sąd Okręgowy w Lublinie poświadczyć.

Poniżej spadki z Ameryki ludzie w Polsce otrzymują dość często i również dość często zachodzą także nieporozumienia, jakże w dwóch numerach „Polski Ludowej” opisywaliśmy — uważamy za wskazane zwrócić się do Ministerstwa Skarbu z prośbą, aby zechciało sprawę *podwójnych opłat reagentalnych* zbadać i istniejące niedomagania usunąć.

Leży to nie tylko w interesie obywateli, otrzymujących spadki zagraniczne, ale także w interesie *powagi władzy*.

Zrozumiałą wszak jest rzecz, że ludzie *opłacający za to samo poświadczenie aż dwóch reagentów*: jednego na prowincji, a drugiego w Warszawie — mają dostateczne powody do narzekania na istniejące porządki w Państwie.

Tego trzeba unikać.

Abisynja — Polska

ciekawa wymiana depesz

We wschodniej Afryce istnieje królestwo kraima zwana Abisynją albo Etiopją.

Niewielkie to państewko, dzięki nieprzystępnemu terenowi, przez długi szereg lat nie dało się podbić żadnemu z państw europejskich i do dziś zachowało był niepodległość.

Doniedawna na tronie abisynjskim zasiadała królowa Saudit, która w dniu 2 kwietnia, zaszłaśnny dnia 3 kwietnia proklamowana królową Etiopji i jesteśmy szczęśliwi, że o wstąpieniu przez nas na tron cesarki.

[—] Haile Sellasie I.

Dotychczas na tronie abisynjskim zasiadała królowa Saudit, która w dniu 2 kwietnia, zaszłaśnny dnia 3 kwietnia proklamowana królową Etiopji i jesteśmy szczęśliwi, że o wstąpieniu przez nas na tron cesarki.

Dotychczas na tronie abisynjskim zasiadała królowa Saudit, która w dniu 2 kwietnia, zaszłaśnny dnia 3 kwietnia proklamowana królową Etiopji i jesteśmy szczęśliwi, że o wstąpieniu przez nas na tron cesarki.

Dotychczas na tronie abisynjskim zasiadała królowa Saudit, która w dniu 2 kwietnia, zaszłaśnny dnia 3 kwietnia proklamowana królową Etiopji i jesteśmy szczęśliwi, że o wstąpieniu przez nas na tron cesarki.

Dotychczas na tronie abisynjskim zasiadała królowa Saudit, która w dniu 2 kwietnia, zaszłaśnny dnia 3 kwietnia proklamowana królową Etiopji i jesteśmy szczęśliwi, że o wstąpieniu przez nas na tron cesarki.

Czy były car Mikołaj

miał majątki zagranicą

Odbyła się w Paryżu narada b. carskich dygnitarzy, b. rosyjskich działaczy bankowych i prawników, zwołana w celu wyjaśnienia sprawy złożonych kapitałów carskich, w bankach zagranicznych.

W naradzie wzięli udział: b. premier i minister skarbu w rządzie carskim, hr. Kokowcow, b. minister skarbu w rewolucyjnym rządzie tymczasowym, prof. Biernecki, b. dyrektor kancelarii dyrektora carskiego sz. Gagarin, b. dyrektor kancelarii kredytowej rządu carskiego, p. Dawydow i znany rosyjski prawnik, baron Nolde.

W wyniku dochodzeń, stwierdzono, że car Mikołaj II sprzeciwiał się wyrażnie wszystkim próbom uwolnienia jakiegokolwiek części swego majątku osobistego pa za-

granicami Rosji

Jedynie w 1904 r., na wniosek ministra dworu hr. Fryderyka, uwolniono w berlińskim banku Mendelsona pewne niewielkie sumy, będące osobistą własnością córki cara.

W 1913 r. kapitały te przesłane były do Rosji z polecenia cara Mikołaja II.

Największa w Kraju

ODLEWNIĄ DZWONÓW

BRACI FELCZYŃSKICH

w KALUSZU ul. Świecka 1-8 i w PRZEMYŚLU ul. Karasińskiego 63.

Na składzie stale około 200 szt. gotowych dzwonów. Sprzedają za gotówkę lub na dłuższy kredyt. Na żądanie oferty i prospekty darmo i oplatnie.

Kronika krajowa

BEZ WODKI.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeprowadziło statystykę gmin, które wprowadziły zakaz sprzedaży wódki.

Okazuje się, że dotychczas zakaz sprzedaży wódki wprowadzony został na terenie 350 gmin. Większość tych gmin przypada na wschodnią Małopolskę.

POSEŁ W CHLEWIE.

Osada Leszno w pow. Lubl. Warszawy była terenem zajęć z komunistami. Poseł komunistyczny Gawron urządził tam wiec.

Po wiecu usiłowano stormować pochod, jednakże policja nie dopuściła do tego, mając do pomocy siły strażnicy i członków Zw. podliczonoż rezerwy.

Fos. Gawron scigany przez wzburzone mieszkańców skrył się do chlewa, gdzie czekał aż się wszystko uspokoiło.

DOLARY Z AMERYKI.

Na nadchodzące święta przelało na z Ameryki do Polski ogółem 5 milionów dol., z tego 75 proc. — do emigrantów żydowskich, a reszta — do nieżydów.

Polskie gospodarstwo narodowe ma stały roczny dochód w wysokości 30 mil. dolarów z tych przez syłek amerykańskich. Całe miasteczka w Małopolsce, na Wilenszczyźnie i w innych okolicach (kresów wschodnich, utrzymują się z zapomog amerykańskich.

KATASTROFY LOTNICZE.

W tygodniu przedświątecznym wydarzyła się w Tuszewie pod Grudziądem katastrofa lotnicza, której ofiarami padli dwu lotników. Gdy samolot znajdował się na wysokości około 800 mtr. pilot zamierzał skrócić w stronę miasta, przyczem na wirażu wpadł w korkociąg, z którego z powodu zbyt małej wysokości nie zdolał wyprowadzić samolotu.

Aparat roztrzaskał się doszczętnie, mechanik, starszy sierżant Najdrojowski, poniósł śmierć na miejscu, pilot zaś, sierżant Kłosiński, w stanie bezradzonym przewieziony został do szpitala miejskiego.

W zatoce gdańskiej spadł z wysokości 600 mtr. polski hydroplan wojskowy.

Uderzając o wodę, hydroplan utrzymał się jeszcze przez kwadrans na powierzchni. Przybyło na ratunek łódzie motorowe, zastraly tylko trupy pilota i jego towarzysza.

KOMUNISCI PRZED SADEM.

Sąd okręgowy w Siedlcach rozważył sprawę 11-stu osób, oskarżonych o działalność przeciwpaństwową, aresztowanych w związku z likwidacją jacekceji komunistycznej na terenie sąsiednich powiatów.

Skazano 6-ciu komunistów, mianowicie: Mejera na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw, Wólf Zylbersztajn na 3 lata domow poprawy z pozbawieniem praw, Janika Krugnicka, Moszka Grymberg, A-brama Guldwarda i Zelmana Jabłotkowszcza — każdego na dwa lata więzienia.

Czystość w obejściu

Zwykle na 15 kwietnia, a w tym roku w okresie Wielkiego Tygodnia staranny się wykonać zasiewy zbóż jarych, warto jednak przypomnieć, że nie tylko zboża, ale wszystkie zasiewy, oprócz nie-wytrzymujących przymrozki po-winny być w tym czasie na ukon-czeniu. Naturalnie tam, gdzie nie za mokro.

Obawa, o której się często sły-szy, że ziemniaki mogłyby zmarnać jest nieuzasadniona, bowiem dowodnie stwierdzono, że nawet marcowe sadzenie, nie jest niebez-pieczne, a płon z późniejszego sa-dzenia zawsze niższy.

I na lubin na nasienie czas naj-wyższy, szczególnie na żółty; po 20 kwietnia już trudniej dojrzewa. Gdy się teraz robi porządku przy domu i w mieszkaniach trze-ba skorzystał z okazji, by i budyn-ki dla inwentarza wyczyszczyć i wy-biełk stosując spora domieszkę farbk; niebieskiej. Stwierdzono, że taka barwa ścian odstrasza su-chy i to bardzo wyraźnie. Pozo-blet samo wybielenia przy zaso-waniu wapna, nie tonu bardzo ważne na znaczenie zapobiegają-cze przeciw robom choremu, jak-że nie czerpiąj naszej żywny. I tu trzeba robotę wykonać staran nie nie tylko dla oka, ale ściany, żłoby, słupki, całe wnętrze budyn-ku doskonale wymalować, by zwi-azsza w różne szpary naszło sporo wapna.

Ten porządek, ta czystość raz w roku przestraszająca jest oczywi-ście niewystarczająca, bo przynaj-mniej co kwartał należałoby prze-prowadzać takie generalne pedzo-wanie budynków i inwentarzych i mieszkań. A śladami nas do tego powinny nie tylko samo zamalowa-nie do porządku ale i to, że nasza produkcja inwentarowa czy to mleka, czy jej jajki wtenczas więk-sze korzyści, gdy jest naprawdę czysto prowadzona.

KOZY — POŻYTECZNE ZWIERZĘTA

Headowa kóz nie wykazuje u nas znacznego postępu ze wzgł-ędu na pewne trudności, jakie mają hodowcy tych zwierząt, rekrutu-jące się w znacznej mierze z po-ród mieszkańców małych miasteczek, osiedli fabrycznych i t. p.

Często się zdarza, iż władze miejskie utrudniają tę hodowlę ze względu na szkody, jakie ko-zy rzekomo wyrządzają.

Do pewnego stopnia jest to słusz-ne jednak tylko w stosunku do kóz, walejszących się bez nad-zoru.

Aby temu zapobiec należy orga-nizować specjalne pastwiska dla kóz, jak to ma miejsce w Niemczech i innych krajach.

Nie należy zapominać, że mle-ko kozie jest doskonale dla od-żywiania dzieci, co dla uboższej ludności przedmieść posiada du-że znaczenie.

Kozy są przeważnie wolne od gruźlicy, a więc mleko ich może być dawane dzieciom w stanie nie-gotowanym.

Organizacje rolnicze oraz zarządy miast winny więcej zwracać uwagi na rozwój i stan ho-dowlę kóz w naszym kraju, niż to ma miejsce obecnie.

(AROL)

Kto się zetknął z mleczarnią spółkwa i zbiornika jaj, ten nape-wnomo dostrzegł ile się traci przez oczyszczenie wody i mydła. Gdy się wiecie krowy doł budmami re-kami, a wybiera z kurnika jaja awalane, bo gniazda nie dość suchline i prześcienne, zawoze za to niechujtowo placimy.

O tem warto przypomnieć i war-to wziąć pod uwagę jakie sumy się traci na tem niedbalstwie, bo w dzisiejszych ciężkich czasach ma niemałe znaczenie.

Cały nakład na ów porządek to woda ze studni, wiechód i 4, ochę mydła na codzień, a cztery razy do roku po kilka kilo wapna. No...

Żeńska szkoła mleczarsko — serowarska w Szafarni

W dniu 1-ym września 1930 r. rozpoczyna się rok szkolny w Żeńskiej szkole Mleczarsko — Serowarskiej w Szafarni.

Kurs masłarski trwa 6 miesięcy. Kurs masłarsko-serowarski 11 miesięcy.

Kurs laborantek 2 lata. Na kurs masłarski i masłarsko-serowarski przyjmowane są kandydatki z ukończoną 7 oddz. szkoła powszechna lub szkoła rolnicza.

Na kurs laborantek kandydatki ze świadectwem 6 kl. gimnazjal-nych. Poza tem do podania o przy-jęcie do szkoły kandydatki winny załączyć:

1. Świadectwo z ukończenia 15 lat życia.
2. Świadectwo moralności, wy-dane przez urząd gminy lub pa-rafialny.
3. Świadectwo z odbycia prakty-ki mleczarskiej.

Przedhistoryczne cmentarzysko

Na polach Rogowa pod Toru-niem odkryto — prehistoryczne cmentarzysko, którem zajęli się już historycy i badacze.

Na miejscu bawiła komisja z kon-serwatorem zabytków w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Przypuszczają, że cmentarzysko pochodzi z t. zw. okresu żelaznego, 1.000—2.000 lat przed Chrystusem.

Data ta łączy się z pewnymi przedmiotami, które wykopano.

Roboty są bardzo utrudnione, ponieważ za najniższem porusz-

niem urny rozpadają się na drob-ne części. Znalezione monety rzymska z napisem wielkie „A“, po drugiej stronie widnieje zarty-ty, ale dostrzegłony napis „Sol[us] d[omi]n[us]“.

Doorkoła urn znajdują się kam-ienie, tworzące obramowania i wzmożenia. W urnach spalone zwłoki.

„Polska Ludowa“ jest najniższem pi-smem tygodniowym w kraju. Prenumer-ata kwartalna wynosi tylko 2 złote, a za pół roku — 4 złote.

4. Świadectwo lekarskie, stwierdzające stan zdrowia kandydatki.

5. W razie jeżeli kandydatka nie jest pełnoletnia — zezwolenie rodziców wraz zobowiązanie do uszczególnienia przewidzianych opłat.

Opłata za naukę wynosi 1ł. 200. rocznie, płatna z góry oraz jedno-razowo wpisowe złotych 10., przy przyjęciu na kurs.

Poza tem za internat uczennice wpłacają po złotych 80., — miesie-cznie z góry.

Podarzą wraz z wymiowieniami załącznikami należy przysłać do 1-go sierpnia do Dyrekcji Szkoły w Szafarni, poczta Golub — Pomorze.

Kandydatki na kurs nie posiadają-cy praktyki mleczarskiej mogą odbyć praktykę w mleczarni szkol-nej w Szafarni w czasie od 1 kwiet-nia 1930 roku.

Kronika zagraniczna

SKROMNOŚĆ B. PREZYDENTA ŁOTWY.

Były Prezydent Republiki Łotew-skiej Zemgals opuścił Łotwę udając się na pewien czas do Paryża.

Zemgals wyjechał z żoną i córką, która odda w Paryżu do szkoły syc-cia i kroju, aby po powrocie mogła założyć salon mody w Rydze.

Wyjeżdżając Zemgals zakupił bi-let III klasy dla siebie i rodziny i odmówił przyjęcia specjalnego wa-gonu do granicy. Na pojeździe Zemgala przybył cały rząd łotew-ski i korpus dyplomatyczny.

Wsiadającemu do III klasy wa-gonu B. Prezydentowi Łotwy kom-pania honorowa wojska oddała ho-nory.

OFICEROWIE NIEMIECCY W NIEBEZPIECZENSTWIE.

Oficerowie niemieccy, biorący ud-ział w walkach w Chinach po stronie rządu nankińskiego wpadli w ręce gen. Yen-Ksi Szangja i mają być niebawem straceni.

CORAZ WIĘCEJ...

W Detroit, w Stanach Zjednoczo-nych zbudowano w ciągu ostatnich miesięcy 50-piętrowy drapacz chmur, cały z granitu i marmuru. W najwspanialszym tym drapaczu na świecie znajduje się olbrzymia sala teatralna, mogąca pomieścić około 3.000 widzów, osaz setki lo-kali sklepowych.

HURAGAN.

W okolicach Zagrzebia w Chor-wacji szalał przez 10 minut gwał-towny huragan, wyrządzący wielkie szkody. Wicher był tak silny, że w jednej miejscowości porwał wieśniaka wraz z krową i niósł ponad ziemią na przestrzeni 30 metrów.

OSOBLIWY REKORDZISTA.

Rekord co do ilości przestępstw ustanowił jeden z przestępców w Sztokholmie w Szwecji.

Liży on 50 lat i dotychczas był oskarżony 1542 razy.

800 STRZAŁÓW NA MINUTE.

Jak donoszą z Nowego Jorku, zatwierdziło amerykańskie mini-sterstwo marynarki nowy wynaza-tek karabinu maszynowego, który uważany jest za najbardziej zabo-jąca broń świata.

Karabin ten nowego typu po-miata oddać 800 strzałów na minu-tę na odległość do 14 kilometrów.

LUNATYCZKA NA SZCZYCIE KOPUŁY.

Niemale wzruszenie przeżył nie dawno mieszkańcy Wenecji, (Wlo-chy) gdy około pierwszej godzin-y w noc ujrzeli na szczycie kopuły kościoła św. Marka postać kobiecą w biał.

„Sza ona po gzymsach i dachach jakoby widno, a włosy jej igrały na wietrze.

Na plac wyległy tłumy ludzi, za-larmowano straż pożarną i oto-żono kopułę siatką bezpieczeństwa.

Postać kobieca okrzyknęła swo-bodnie kopułę i po gzymsie zesła-na na ziemię.

Okazało się, że jest to 19-letnia Rozalia Aldoni, córka stróża ko-scielnego, która chodziła w śnie, obudzwszy się dopiero na ziemi.

PRAKTYCZNE PANIE DOMU KUPUJĄ
KRYSTAŁY, PORCELANĘ I SZKŁO
tylko w firmie
ALEKSANDER ŁAKOMSKI
TAM BOWIEM SĄ NAJNIŻSZE CENY I SOLIDNY TOWAR
Firma posiada dwa sklepy
Aleja Jerolimowska 23. Telef. 180-83. Filija: Bracka 20, Telef. 90-85
NAJWIĘKSZY WYBÓR NOWOŚCI
Specjalny salon Kryształów: przy sklepie na Brackiej.

Przewodnik po Warszawie

Tanio, wygodnie, praktycznie.
Gdzie się zatrzymać po przyjeździe
Hotel „Grand”, ul. Chmielna 5.
Hotel „Sawoy” Nowy Świat 58.

Gdzie się wykąpać?
Kąpielce „Djana” — Chmielna 13
tel. 505-80 i 36-10. We czwartki
tądnie dla pań.

Gdzie kupić obuwie?
F-ma „St. Pietruszewski” — ulica
Warecka 11.

Gdzie kupić okulary?
Firma „Stanisław Słowikowski”
ul. Świętokrzyska 20.

Gdzie obetalować palto i ubranie?
St. Kotlowski, Wspólna 65a.

**Gdzie stare futro przeob-
bić, lub nowe obetalować?**
M. Zachowicz, Chłodna 8.

Dokąd pójść wieczorem?

Kino - Teatr „CZARY” — Chłodna
42. Na scenie wielka rewja arty-
styczna — 16 osób.

Kino „CASINO”. Nowy Świat 50.
Pierwszy polski film dźwiękowy.
Kino - Teatr „Helios” — Wolska
8. Na scenie występy artystów.

Kino-teatr „KOMETA”, Chłodna
49. Na scenie występy artystów.
Kino-Teatr „ZNICZ” — Śniadeck-
iego 5; Król „Królów z Gólgoty” —
Teatr Kewij „MIGNON” —
Marszałkowska 81 — „Cmoliwa
Agata”

Kino-teatr „LUX”, Elektoralna 21.
Na scenie występy artystów.

Kino-teatr „NAOKOŁO ŚWIATA”
ul. Chłodna 12.

Teatr świąteczny „SOKÓŁ”, Mar-
szalkowska 69.

Kino-teatr „TOMBOLA”, Marszał-
kowska 34.

Kino-teatr „ŚWIT”, Wolska 14.
Na scenie występy artystów.
Kino - Teatr „WISŁA”, ul. Tamka,
„Szaleczy”.

KSIĘGARNIA.

SPRZEDAM KSIĘGARNIE w dobrym
punkcie na dogodnych warunkach. War-
unki sprzedaży uzgodnim na miejscu.
MARJA HAMERSKA, p. KLIMONTOW,
pow. SANDOMIERZ.



KANARIKI, TURKOTY,
popugai, ptaki egzotyczne
młpki, rybki, klatki,
akwarja i pokarmy.
Handel Zoologiczny
„Kanarion” Warszawa,
Ś-to Krzyska 5. Telefon 519-77

Torebki damskie
oraz
artykuły podróże
najtaniej zakupić można
w fabryce
Szymona Skomorowskiego
Warszawa, Chmielna 19.
Tel. 117-91.

Ciekawy projekt uczonego nadmiair żyta — na wódkę

Prof. Zdzisław Ludkiewicz pro-
jektuje, w związku z kryzysem
cen zboża, zżycie nadprodukcji
żyta na wyrób starki. *)

Autorem obliczeń, że około 10 proc.
nadwyżki żyta w kraju, która to
nadwyżka trzeba eksportować za-
granicę, po cenach czerstokobó-
niskich, Państwowemu Monopolu Spi-
rytusowemu mogłyby być używane
w kraju na produkcję starki, którą

*) Specjalny gatunek wódki.

Smutna książka

Amerykański ekonomista i statystyk
Epstein wydał niedawno książkę p. t.
„Zabezpieczenie na starość”.

Od książki tej wiele czarny pesymizm.
Autor na zasadzie przeprowadzonych
statystyk wysnuwa bardzo smutne wy-
niki dla przyszłych starców, do których
i my kiedyś należymy.

Epstein twierdzi, że liczba ludzi zna-
jących się w wieku powyżej 65 lat i
— walcących na utrzymaniu krewnych,
dzieci lub instytucji dobroczynnych prze-
wyższa obecnie liczbę 2 miliony osób.

Na podstawie przeprowadzonych obli-
czeń autor twierdzi, że z każdego 100 lu-
di wstępujących w życie obecnie w wie-
ku lat 25, przez dojście do 65 lat um-
rze 36. Z pozostałych 64 starszaków —
zaledwie jedna będzie bogatym człowie-
kiem, 4 żyć będzie w dostatku, 5 prze-
żyje to zaledwie widać koniec z kon-
sumpcją zaś reszta w liczbie 54 pojżdzie
na utrzymaniu do dzieci lub do przytul-
k.

Jeżeli nawet w Ameryce jest tak trud-
no zabezpieczyć sobie byt na stare lata
— to ciężko dopiero u nas.

Wiele razy pisaaliśmy na tem miejscu
o tragedji starości, o „lance u dzieci”,
przytulakach.

Teraz póki jesteśmy młodzi i pełni
sił, kiedy zarobujemy, musimy zabez-
pieczyć sobie byt na stare lata, aby ni-
komu nie być ciężarem, aby nie potrze-
bować niożycy łaski.

Bez zwłoki zabezpieczyć sobie fun-
dusz starości, zawierając ubezpieczenie
życiowe w P. K. O. Jeszcze dzisiaj sdo-
ujemy jesteśmy wlaścic do miesiąc pewną
kwotę na ubezpieczenie. Po wielu la-
tach, w starości odierżemy z P. K. O.
kapitał, który pozwoli nam zarząd do-
brze zaoszczędzonego i własnego,
niezależnego, słodkiego chleba.

M. Sz.

Lecznicza specjalna
WARSZAWA
(naprzeciw dworca), Chmielna 56,
Wylęczenie dla chorób wenerycz-
nych i skórnych, analizy krwi i
mocz. Leczenie promieniami i
elektrycznością. Przyjęcia od 9
rano do 9 wiecz., w niedziele do
1 pp. — Wizyta 4 zł.

PRACOWNIA
ram i oprawa obrazów
M. KOSIOREK
Warszawa, Sienna 14.

możnaby następnie wywozić na
rynek zagranicę.

Przed wojną na ziemiach pol-
skich produkowano z żyta ten ga-
tunek wódki i wywożono głównie
do Francji, gdzie cieszyła się do-
łym popytem.

Ponieważ starła nadaje się do
picia dopiero po 20 — 25 latach,
przeło prof. Ludkiewicz propo-
nuje stworzenie specjalnych na ten
cel kredytów, bądź też zaciągnię-
cie przez Monopol Spiritusowy
pożyczki zagranicę.

Monopol Spiritusowy mógłby
przystąpić do produkcji starki
odrazu i produkować ją na zapas,
poczem po odstaniu przez wyma-
ganą liczbę lat, mógłby przysta-
pić do sprzedawania jej w kraju
lub wywozu zagranicę.

Może i niezły projekt, tylko czy
się opłaci przez 25 lat czekać?..

ZAGADKOWA TRAGEDJA.

W kancelarji adw. dr. Krengla
w Krakowie rozegrała się krwa-
wa tragedia, której przyczyną nie
udało się dotychczas ustalić.

Do adwokata Krengla, prowad-
zącego sprawę rozwodową p.
Galskiej, właścicieli dóbr pod
Krakowem, zgłosił się około godz.
5 po poł. Józef Kasinski, prakty-
kant rolniczy w majątku p. Galskiej
i po ostrej wymianie słów z ad-
wokatem strzelił don z rewolweru,
raniąc go ciężko w brzuch.

Kasinski wybiegł następnie na
podwórze domu, gdzie pozabawił
się życia trzykrotnym strzałem
z rewolweru.

Leżak pogotowia opatrzył cięż-
ko rannego adwokata i przewiózł
go do szpitala w stanie bardzo
ciężkim.

Fabryka Mebli Dymmek S.A.

Przyjmujemy zamówienia i poleca
gotowe gabiny, stołowe, sypial-
nie, szafy, olomany, tapcz-
ny. Wylęczenie Warszawa, Żytnia
29a tel. 99-30.

prosimy zwrócić uwagę
na adres:

SKŁAD TRYKOTAZI

Polecamy w wielkim wyborze gar-
sonki białe, kurtki szkolne, ga-
nieturki dziecięce, pończochy, skar-
petki, rękawiczki oraz jaegeterow-
ską bieliznę i t. p.
Ceny fabryczne
oraz MEBLE — Chmielna 6.
ST. J. BONDARCZYK
Warszawa, Chmielna 5, tel. 539-55

ZIOLA LEKARSKIE

planowane i odpowiadające wymaganiom
handlu oraz siemki białe, kupki, s-
„Units” Warszawa, Miodowa 16

Dział lekarski

LECZNICA

Warszawa, Chmielna 26.

węwnętrzne	10-3 i 4 — 8.
dzieci	11-1 i 4 — 8.
ucha, gardła i nosa	1-2 i 5 — 7.
weneryczne, skórne	cały dzień
oczu	4 — 6.
nerwowe	1-2 i 7 — 8.
kobięce i akuszer.	11-2 i 3 — 8.

ANALIZY KWARCOWKI, RO-
ENTGEN. WIZYTA 4 zł.

ZEBY.

Lekarz-Dentysta Józef Zlotnicki,
Leszno 7, tel. 53-08; do 11 rano
i od 4 — 7 p. p.

AKUSZERKA Ring przyjmuje pa-
nie, udziela porad. Wioletta:
praktyka. Niezamownym ustę-
powo. Warszawa. Wiodok 22 m. 21.

LEKARZ — DENTYSTA

J. SŁONIMSKI
przepracował się z Hożej 28 na ul.
Trębacką 15 (obok Wierzbowej).
Tel. 542-44.

Akuszerka Chłpińska przyjmuje
panie, udziela porad. Warszawa,
ul. Żorawia 35, przy Marszał-
kowskiej.

Lekarz-Dentysta Marja KIERSKA

Choroby zębów i jamy usnei;
Pracownia zębów sztucznych
ul. Chmielna nr. 2 m. 9.

Akuszerka Popławska przyjmuje
panie, udziela porad; nie
zamownym ustępowo. Warsza-
wa, ul. Elektoralna 8 m. 16-a

ZIOLA WOJNOWSKIEGO

i DR. BREYERA
lecznicze do nabycia w
CENTRALNYM SKŁADZIE
APTECZNYM.

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81.

Na prowincję wysyłamy za za-
liczeniem.

Dr. MILLER

WENERYCZNE specjalnie u kobiet.
WILCZA 5 m. 2. Od 2 — 8, w święta
od 4 — 6. Wizyta 5 zł.

JAN Lewandowski

WARSZAWA, Jatoa 6, tel. 226-38
POMPY staço - liozające ręczne dwu-
tłokowe „MIRA”. ELEKTROPOMPY
OPRYSKIWACZE do dezynfekcji
drzew i bieleńcia ścian mlekiem
wapieniennym.

„PIONIERZY”

Pod powyższem tytułem wy-
szła książka niezwykłej ciekawo-
ści BOHDANA PAWŁOWICZA, w
której autor w barwny i interesują-
cej formie opisał życie i pracę
CHŁOPA POLSKIEGO
W BRAZYLII.
CENA 4 zł. 10.
Skład główny: WARSZAWA, Pl.
3 ch Krzyżów 8. Dom Książki Polskiej.

CENA „POLSKI LUDOWEJ”:

Półrocznie	Zł. 8 —
Kwartalnie	Zł. 4 —

W Ameryce kwartalnie 1 dolar,
we Francji 15 franków kwartalnie,
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 14756

CENY OGŁOSZENI

Cała strona	Zł. 360.—
1/2	Zł. 180.—
1/4	Zł. 90.—
1/8	Zł. 45.—
Wiersz minimalny za tekstem — 30 gr., —	skłone — gr. 45
Drobne za wtyrak	— gr. 20